



KRÓLOWA ANIOŁÓW

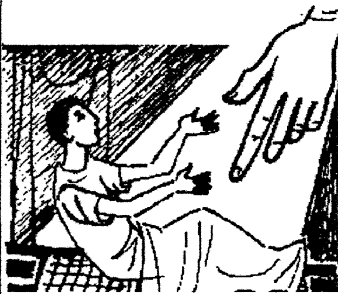
gazetka parafialna

14.07.1996 Wietrzno Nr 20(38)

"Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imie Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone"(Jk 5,14-15)

NOWENNA - DZIEWIĘĆ NIEDZIEL DZIĘKCZYNIENIA ZA DZIEWIĘDZIESIĄT LAT PARAFII

Dziś dziękujemy za SAKRAMENT CHORYCH



Pan nasz Jezus Chrystus, w czasie swojego ziemskiego życia okazywał szczególne współczucie chorym. Uzdrawiał ich z licznych chorób i odpuszczał grzechy. Przyszedł by uleczyć całego człowieka, duszę i ciało; jest lekarzem którego potrzebują chorzy. Swoje współczucie dla wszystkich cierpiących posuwa tak daleko, że utożsamia się z nimi: "Byłem chory a odwiedziliście Mnie". Ten przykład Jezusa, przez wieki pobudza

chrześcijan, do naśladowania w okazywaniu pomocy cierpiącym. Na krzyżu Chrystus wziął na siebie cały ciężar zła i zgładził "grzech świata", którego skutkiem jest właśnie choroba. Przez swoją mękę i śmierć na krzyżu Chrystus nadał cierpieniu nowe znaczenie; teraz może ono upodabniać nas do Niego i jednoczyć nas z Jego zbawczą męką. Po swoim zmartwychwstaniu Chrystus polecił Kościołowi otoczyć opieką Chorych. Kościół posłuszny poleceniu Chrystusa otacza chorych wszechstronną opieką. Czyni to także przez udzielanie sakramentu namaszczenia chorych, w którym następuje:

- zjednoczenie chorego z męką Chrystusa dla jego własnego dobra oraz dla dobra całego Kościoła;
- umocnienie, pokój i odwaga, by przyjmować po chrześcijańsku cierpienia choroby lub starość;
- przebaczenie grzechów, jeśli chory nie mógł go otrzymać przez sakrament pokuty;
- powrót do zdrowia, jeśli to służy dobru duchowemu;
- przygotowanie na przejście do życia wiecznego

Chrystus jest naprawdę "Bogiem który zbawia"

NIEDZIELA 15 ZW Rok A

Izajasz 55, 10 - 11;
Rzym 8, 18 - 23;
Mat. 13, 1 - 23;



Boże, Ty ukazujesz błędzącym światło Twojej prawdy, aby mogli wrócić na drogę sprawiedliwości, spraw, niech ci, którzy uważają się za chrześcijan, odrzucają wszystko, co się sprzeciwia tej godności, a zabiegają o to, co jest z nią zgodne. Przez Jezusa Chrystusa.

Mów Panie, bo sługa Twój słucha !

Czyt. I Prorok porównuje działanie słowa Bożego do działania deszczu i śniegu. Deszcz i śnieg padają po to aby nawilżyć ziemię, w której potem kiełkuje zboże i wydaje plon. Tak więc deszcz i śnieg osiągnęły swój cel. Gdy Bóg mówi, jego słowo sprawia to co wyraża, choć niewątpliwie człowiek może mu się sprzeciwić, bo jest wolny. Zamiany Boga jednak się dokonują, może z opóźnieniem i w inny sposób, ale nieodwracalnie. Napewno nagrodzi i to obficie tych którzy pozostają wierni Jego słowu, choć nieraz muszą wiele wycierpieć.

Czyt. II " *Bracia: Sądzę, że cierpień teraźniejszych nie można stawiać na równi z chwałą, która ma się w nas objawić* ". Żyjemy na świecie i jesteśmy z nim związani. Człowiek, król stworzenia, przez grzech czyli nieposłuszeństwo okazane Bogu, sprowadził na siebie i na świat ogrom cierpień. Skażona ziemia, woda, powietrze, rośliny, zwierzęta i ptaki a z nimi człowiek, wszystko to cierpi i wzdycha, czekając na wyzwolenie. To wyzwolenie może przyjść przez nowych ludzi, bezwzględnie szanujących prawo

Boże, bo ratunek od Boga, który zbawia nas w Swoim Synu.

Ew. Ewangeliczna przypowieść o siewcy jest nam dobrze znana. Wydaje się, że już nic nam nie może powiedzieć. A spróbuj w ciszy, nabożnie i w skupieniu z otwartym sercem, uszami i oczami przeczytać słuchając ca mówi Chrystus. Słuchaj tak by usłyszeć Jego nauczanie o sobie i do siebie. Znajdziesz coś dla siebie. Tylko uważaj, szatan nie śpi, i nie jest roztrągniony i bezmyślny. On tobie podsunie różne niepotrzebne myśli, byś się zagapił, abyś miał oczy które nie widzą, i uszy które nie słyszą, byś przez zobaczenie i usłyszenie nie uwierzył i nie był zbawiony. Może trzeba będzie przeczytać drugi i trzeci raz, to przeczytaj, każdy raz coraz uważniej, i coraz pobożniej z całkowitą gotowością pełnienia tego co ci Bóg powie, a napewno usłyszysz!





Z życia parafii:

☐ .Dziś 14,07 Odpust bł. Jana z Dukli w klasztorze OO Bernardynów. U nas o godz. 18⁰⁰ Nabożeństwo Fatimskie.

☐ W tym tygodniu, Msze św. w poniedz. o godz 7³⁰ rano; w pozostałe dni o godz. 18³⁰ ☒ We wtorek 16,07 Wspomnienie NMP z Góry Karmel- Szkaplerznej, odpust w Równem, suma o godz. 11⁰⁰, jest ot również dzień szczególnej modlitwy w intencji Ojca Św. Jana Pawła II ☐ W środę Nowenna Nieustająca - do złożenia Hołdu Matce Bożej zapraszam dzieci kl. II. ☐ **Rocznicę chrztu św. obchodzą:** 17,07- Sporniak Anna, Szydło Joanna; 19,07- Mazur Mieczysław, Pietruszka Jan; 20,07- Bogacz Dominika, Grad Rafał, Kamiński Andrzej, Mercik Wanda, Szczurek Dariusz; 21,07- Korab Grzegorz. **Dzięki składamy Panu Bogu naszemu.** ☐ **Rocznicę ślubu obchodzą:** 17,07- Małgorzata i Tadeusz Szopa; 19,07; Katarzyna i Ryszard Majchrzak. **Matce Bożej polecamy** ☐ **Rocznica śmierci :** 19,07 + Helena Czaja.- **Wieczne odpoczywanie racz jej dać Panie!** ☐ Pan Dyrektor Szkoły Podstawowej we Wietrznie informuje, że dziś tj. 14,07 o godz 14³⁰ odbędzie się w szkole spotkanie z dziećmi wyrażającymi chęć wyjazdu na kolonię do Borysławia na Ukrainie.

☒ **W kościele sprzątały:** ; Genowefa Szydło, Władysława i Magdalena Matelowska, Radosław Drożdżak **Bóg zapłać !**

☒ Do pracy proszę Panów : **na środę 17.07 :** 1.Edward Wójtowicz; 2. Janusz Wójtowicz; 3. Andrzej Wyszkowski; 4. Andrzej Zajchowski; 5. Jan Zborowski; 6. Krzysztof Zborowski; **na czwartek 18.07.:** 1. Marek Uliasz; 2. Wojciech Wdowiarz; 3. Piotr Wierdak; 4. Stanisław Włodyka; 5. Kazimierz Wójcik. Zbiórka do pracy koło plebanii o godz. 7⁰⁰

Msze ś. w tym tygodniu : 1.pon.15,07-O zdrowie 2. wtorek. 16,07 + Aniela Piróg 3. środa 17, 07 - Dziękczynna i o błogosławieństwo Boże rodz. Rymak. 4. czw. 18,07 -Oszczęśliwe rozw. i o zdrowie matki i dziecka.; 5. piątek. 19,07- + Helena Czaja ; 6 sob. 20,07 +Józef Kopacz 7.niedz. 21,07 - Dziękczynna i o błóg w 40 roczn. ślubu Zofii i Zdzisława Liwosz



1423

Rozdeptane

H. Focke

Nie jest tak, jakoby Bóg już do nas nie mówił.
Jego słowa padają nam do stóp jak życiodajne ziarna.

Ziemia i ziarno są stworzone dla siebie. Ziemia bez ziarna staje się pustynią nie nadającą się do zamieszkania. Inaczej mówiąc: Człowiek, jakiego znamy, staje się — jeśli odżegnuje się od wszelkiego słowa Bożego — nieurodzajną ziemią.

Carlo M. Martini



Z kroniki parafialnej , c.d. Kronika str 81

Z Kroniki Diecezji Przemyskiej

Wietrzno..- wiatry od strony Węgier szaleją tu w zimie - bo Wietrzno nie jest tak dobrze- jak Bóbrka osłonięte od południa górami. Istniała tu już w połowie XVII w parafia - czytaj Konsygnacje Starowolskiego -. Pod koniec tego wieku był kościół we Wietrznie macierzystym - a kościół w Bóbrce filialnym. Lecz pod koniec tego wieku XVIII stał się na odwrót kościół w Bóbrce macierzystym, a kościół we Wietrznie filialnym. Lecz nie mieszkał tu osobny expozyt,- a wikarego w Bóbrce nie było. Dojeżdżał tu proboszcz z Bóbrki z nabożeństwem co trzecią niedzielę- w którą parafianie z Bóbrki i Niżnej Łąki , chcąc Mszy wysłuchać, musieli tu przychodzić. Nowsi proboszczowie zaopatruwszy się we facultatem binandi /prawo odprawiania dwóch Mszy w jednym dniu/ dojeżdżali częściej. Lecz to dojeżdżanie natrafiało na trudności, proboszczowie ubolewali nad tym, że odprawiając dwie sumy i miewając dwa kazania nie mieli czasu na słuchanie spowiedzi. Mieszkańcy Wietrzna w zimie z powodu wichru i zasp śnieżnych niełatwo mogli dostawać się na nabożeństwa do Bóbrki. A przeto ci mieszkańcy, chociaż w liczbie mało co nad 600 dusz, pamiętając na to, że niegdyś mieli swego proboszcza, poczęli bardzo usilnie starać się o przywrócenie probostwa we Wietrznie. Bóg im poszczęścił. W roku 1906 zostało na nowo erygowane probostwo we Wietrznie. Prawo patronatu przysługuje Biskupowi przemyskiemu....

Wietrzno było dawniej własnością rodziny Chłędowskich, z której pochodził J Ex były minister dla Galicji Kazimierz Chłędowski. Dwór drewniany, częściowo murowany, ogród duży, pełno kwiatów, trzymają dwie krowy, 1 osła i 2 konie... Przed 50 laty, bo jeszcze kolei ze Lwowa nie było - przywieziono - niby pomnik - na groby. Dopiero w r. 1908 wystawiono za wielkim ołtarzem przy pomocy kamieniarza z Krosna pomnik z krzyżem - jednak bez napisu i dotąd tj. 20.12.1912 r nie poświęcony ani nie zaopatrzony w podpisy - czyjej pamięci. Może go zatem mój następca śmiało usunąć ze cmentarza.